

## ZOFIA STACHIRA

ur. 1935; Wojśławice



Miejsce i czas wydarzeń	Wojśławice, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Projekt Drewniany Skarb. Chroniąc dziedzictwo kreujemy przyszłość, Wojśławice, II wojna światowa, relacje polsko-ukraińskie, sprzeczeku młodzieży polskiej i ukraińskiej

### Stosunki polsko-ukraińskie zmieniły się wraz z wybuchem wojny

Stosunki polsko-ukraińskie układały się bardzo dobrze, bo mama mieszkała na ulicy ukraińskiej, na której dużo ukraińskich rodzin mieszkało. Mama twierdziła, że na przykład w święta nasze zapraszali sąsiadów ukraińskich na opłatek czy święcone jajko. W święta ukraińskie Ukraińcy zapraszali rodziny katolickie, polskie - do momentu wybuchu tej nienawiści ukraińskiej do Polaków. Ale już na początku wojny jako dziecko słyszałam, że tacy chłopcy, nastolatki ukraińscy i polscy przekomarzali się, że: „Na górze pierogi a na dole kasza, uciekajcie Ukraińcy, bo to Polska nasza”. A Ukraińcy po swojemu: „Na górze pierogi, a na dole kasza, uciekajcie Polaczki, bo to Ukraina nasza”. I już zaczynały się te właśnie starcia, młodzież musiała gdzieś słyszeć od starszych, że może szykuje się coś złego ze strony Ukrainy. Od tamtej pory nie ma już tej sympatii. To znaczy tak po ludzku - to człowiek i to człowiek, ludzie starają się jednak nie złozyć, nawet tu w tej chwili to co się dzieje na Ukrainie, to współczujemy, bo coś ci ludzie biedni. Wszędzie są źli i wszędzie są dobrzy. U nas ostatni prawosławny umarł chyba w zeszłym roku, starszy ode mnie dwa lata, ale tak to nie ma już [więcej prawosławnych].

Data i miejsce nagrania	2014-08-18
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"